

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z wniosku S. S. i M. S.
przy uczestnictwie A. K., M. S. i Gminy Miejskiej K.
o podział majątku wspólnego i dział spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 lutego 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni S. S.
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1) odrzuca skargę kasacyjną w części obejmującej zakresem zaskarżenia odrzucenie apelacji,**
- 2) oddala skargę kasacyjną w pozostałej części.**

UZASADNIENIE

B. S. wnioskiem z dnia 29 lipca 2009 r. dochodził podziału majątku wspólnego, powstałego w okresie wspólności ustawowej z uczestniczką A. K. (poprzednio: S.), w skład którego wchodziło lokatorskie prawo do lokalu o powierzchni 50,1 m² przy ul. P. w K., znajdujące się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „U.” w K., poprzez przyznanie tego prawa wnioskodawcy bez spłat.

Postanowieniem z dnia 4 października 2011 r. Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że w skład majątku wspólnego wchodzi w udziałach po ½ spółdzielcze lokatorskie

prawo do wskazanego lokalu wartości 313 000 zł i dokonał jego podziału poprzez przyznanie wnioskodawcy bez spłat. Sąd uznał, że większa część wpłaty na wkład mieszkaniowy pochodziła z majątku odrębnego B. S., ponadto w 1967 r. małżonkowie zawarli porozumienie o podziale majątku wspólnego, na podstawie którego uczestniczka otrzymała całe wyposażenie mieszkania, a wnioskodawca prawo do lokalu. W dniu 1 marca 2012 r., w toku postępowania apelacyjnego, zmarł wnioskodawca. Postanowieniem z dnia 21 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w K. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Spadkobiercy wnioskodawcy zmienili żądanie wniosku w ten sposób, że żona S. S. i syn M. S. wniesli o przyznanie prawa do lokalu S. S., syn M. S. o przyznanie tego prawa jemu, a w wypadku innego rozstrzygnięcia zasądzenie na jego rzecz spłaty. Podnieśli, że uczestniczce A. K. nie przysługują spłaty ze względu na zasady współżycia społecznego. Wnieśli również o zaliczenie nakładów B. S. dokonanych przed zawarciem małżeństwa z A. K. (20% wkładu) oraz po ustaniu wspólności (spłata pozostałej części wkładu) na poczet wartości dzielonego prawa. Uczestnicy A. K. i M. S. zaprzeczyli, aby B. S. samodzielnie wpłacił 20% wkładu, podnieśli, że z majątku wspólnego ogółem uiszczono kwoty odpowiadające 60% wkładu, a 1/3 uległa umorzeniu. Podnieśli ponadto zarzut przedawnienia roszczeń B. S. z tytułu nakładów.

Kolejnym postanowieniem z dnia 3 czerwca 2015 r., uzupełnionym postanowieniem z dnia 26 czerwca 2016 r., Sąd Rejonowy w K., dokonując podziału majątku wspólnego A. K. (poprzednio S.) i B. S. oraz działu spadku po B. S.: (1) zmienił postanowienie z dnia 4 października 2011 r. stwierdzając, że przedmiotem współwłasności po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej A. K. i B. S. jest lokatorskie prawo do lokalu o powierzchni 50,1 m² przy ul. P. w K., znajdujące się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „U.” w K., którego współwłaścicielami po 1/2 części byli A. K. i B. S. o wartości 307 219,71 zł, (2) ustalił, że w ramach zniesienia współwłasności prawa do lokalu uczestniczce A. K. przysługuje prawo do połowy wskazanego lokatorskiego prawa wartości 153 609,85 zł, (3) ustalił, że w skład spadku po B. S. wchodzi prawo do połowy wkładu mieszkaniowego wniesionego na poczet nabycia lokatorskiego prawa do opisanego

lokalu, a spadkobiercami ustawowymi B. S. w udziałach wynoszących po 1/3 części spadku wartości 51 203,28 zł są S. S., M. S. i M. S.. Sąd dokonał podziału majątku wspólnego i działu spadku w ten sposób, że przyznał uczestniczce A. K. spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu wartości 307 319,71 zł w całości, zasądził od uczestniczki A. K. na rzecz spadkobierców B. S. spłaty w wysokości po 51 203,28 zł, które rozłożył na dwie raty - pierwsza w wysokości po 20 000 zł płatna w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, druga w wysokości po 31 203,28 zł płatna w terminie trzydziestu dni od opróżnienia lokalu przez S. S. Sąd ponadto nakazał S. S. opróżnienie lokalu i wydanie go uczestniczce A. K. w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia.

Sąd Okręgowy w K., ponownie orzekając w sprawie, postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2016 r.: (1) zmienił postanowienie Sądu pierwszej instancji w części merytorycznej w ten sposób, że termin wydania lokalu przez wnioskodawczynię S. S. określił jako trzy miesiące od otrzymania przez nią pierwszej raty zasądzonej spłaty oraz ustalił, że nie przysługuje jej uprawnienie do lokalu socjalnego, (2) zmienił postanowienie Sądu pierwszej instancji w części orzekającej o kosztach postępowania, (3) odrzucił apelację wnioskodawców S. S. i M. S. w zakresie, w jakim dotyczy rozstrzygnięć w przedmiocie nakładów i wydatków B. S. na majątek wspólny, (4) oddalił apelację w pozostałym zakresie, (5) rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

Orzeczenie powyższe oparte zostało na następującej, częściowo zmienionej przez Sąd drugiej instancji, podstawie faktycznej. B. S. był dwukrotnie żonaty. Związek małżeński z A. K. trwał od dnia 16 maja 1960 r. do dnia 15 maja 1968 r. (data uprawomocnienia się wyroku w sprawie o rozwód), a ze S. S. od 1977 r. do jego śmierci w dniu 1 marca 2012 r. B. S., będący członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej im. [...] (obecnie Spółdzielnia Mieszkaniowa „U.” w K.), wystąpił w maju 1959 r. o przydział mieszkania z jej zasobów. Przydział lokalu o powierzchni 50,1 m² przy ul. P. w K. na rzecz obojga małżonków nastąpił w dniu 16 września 1960 r. A. K. nigdy nie została członkiem spółdzielni. Zgodnie z umową o używanie mieszkania, zawartą ze spółdzielnią w dniu 19 września 1960 r., wartość lokalu wynosiła 156 859 zł, a wysokość wkładu mieszkaniowego ustalono na 20% tej

wartości, tj. 32 827 zł, ponadto małżonków obciążała spłata kredytu rozłożonego na raty po 196,60 zł miesięcznie, podlegających umorzeniu w wypadku terminowej spłaty w 1/3 części. W okresie trwania wspólności ustawowej B. S. i A. K., tj. do dnia 19 września 1960 r., został uiszczony wkład w pełnej wysokości (w tym kwota 8 000 zł uzyskana jako bezzwrotna pomoc z zakładu pracy B. S.) oraz 92 raty kredytu. Małżonkowie nie dokonali podziału majątku wspólnego w sposób sformalizowany, niemniej A. K. wyprowadzając się w 1967 r. z małoletnim synem stron M., zabrała całe wyposażenie mieszkania. B. S. spłacił pozostałą część kredytu w okresie do 31 lipca 1991 r. ze środków pochodzących z jego majątku odrębnego i z majątku wspólnego ze S. S.. B. S. złożył w dniu 29 lipca 2009 r. wniosek o podział majątku wspólnego, po uzyskaniu w spółdzielni mieszkaniowej informacji o uprawnieniach A. K.

Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutu dotyczącego dokonania przez B. S. i A. K. już w 1967 r. podziału majątku wspólnego wskazując, że czynność taka, jako dokonana w okresie trwania małżeństwa, byłaby bezwzględnie nieważna (art. 35 k.r.o. w ówczesnym brzmieniu w zw. z art. 58 § 1 k.c.), nie został wykazany fakt późniejszego zawarcia umowy, ponadto związany jest, prawomocnym w tym zakresie, pkt 1 postanowienia z dnia 4 października 2011 r. wydanego w trakcie obecnego postępowania przez Sąd Rejonowy. Sąd przeprowadził szczegółową analizę stanu prawnego. Stwierdził, że w dacie zawarcia umowy o używanie lokalu obowiązywała ustawa z dnia 29 października 1920 r. - Prawo spółdzielcze, która stanowiła, że budynki należące do spółdzielni mieszkaniowej (lokatorskiej) stanowią jej własność, a jej członkom przysługuje prawo używania przydzielonych im lokali mieszkalnych, nie zawierała jednak szczegółowej regulacji dotyczących korzystania z nich. W myśl art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 30 stycznia 1959 r. - Prawo lokalowe zajmowanie i korzystanie z lokali w domach spółdzielni mieszkaniowych przez członków spółdzielni następowało na podstawie przydziału lokalu w trybie i na warunkach określonych w statucie spółdzielni. A. K. została wskazana w umowie z dnia 19 września 1960 r. jako uprawniona do korzystania z lokalu. W trakcie trwania związku małżeńskiego weszła w życie ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach, zgodnie z którą spółdzielcze prawo do lokalu mogło należeć tylko do jednej osoby, chyba że stanowiło przedmiot wspólnego

majątku małżonków (art. 138). Jeżeli członkostwo w spółdzielni przysługiwało jednemu z małżonków, reprezentował on prawa obojga wobec spółdzielni (art. 144). Przepisy te miały - w ocenie Sądu drugiej instancji - zastosowanie ze względu na trwały charakter stosunku prawnego wynikającego z umowy o używanie mieszkania (art. XI Przepisów wprowadzających przepisy ogólne prawa cywilnego, tj. ówczesnej ustawy intertemporalnej), co oznacza, że od dnia 5 czerwca 1961 r. obojgu małżonkom przysługiwało spółdzielcze prawo do lokalu. Po wejściu w życie Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 1964 r. ich stosunki majątkowe, podlegające do tego czasu wspólności ustawowej, uległy modyfikacji polegającej na tym, że istniejące składniki majątku małżonków zaliczało się w zależności od rodzaju do majątku wspólnego albo do majątku odrębnego. Zgodnie z art. 31 i 32 k.r.o. (w brzmieniu wówczas obowiązującym), spółdzielcze prawo do lokalu zajmowanego przez małżonków B. i A. S. zaliczone zostało do ich majątku wspólnego. Z chwilą rozwiązania małżeństwa przez rozwód, prawo to mogło, mimo niezbywalności, stać się przedmiotem podziału majątku wspólnego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1974 r., III CZP 1/74, OSNC 1975, nr 3, poz. 37). Wejście w życie ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (dalej jako: p.s.82) nie spowodowało wygaśnięcia spółdzielczego prawa do lokalu, gdyż stało się ono „spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu” w rozumieniu ustawy i od tego czasu podlegało jej regulacjom. Sąd drugiej instancji zgodził się z zarzutem apelacji, że skoro przydziału dokonano przed zmianą stanu prawnego, nie miał zastosowania art. 215 § 2 p.s.82. Stwierdził, że nadal trwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, przysługujące łącznie B. S. i A. K.. Wprawdzie w art. 216 p.s.82 przewidziano terminy, w których małżonkowie powinni zawiadomić spółdzielnię o osobie, której przyznane zostało prawo do lokalu, a w przypadku niedochowania tych terminów spółdzielnia miała obowiązek (zmieniony następnie na uprawnienie) podjęcia uchwały o jego wygaśnięciu, ale Spółdzielnia Mieszkaniowa „U.” tego nie uczyniła. Prawo nie wygasło również pod rządami ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej jako: u.s.m.), jedynie uzyskało status spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, które zgodnie z art. 9 ust. 5 u.s.m. może ono należeć do jednego lub obojga małżonków. Sąd Okręgowy przyjął, że wobec braku uchwały spółdzielni o

wygaśnięciu, podjętej na podstawie art. 11 ust. 1¹, art. 11 ust. 1² lub art. 13 ust. 1 u.s.m., prawo to do chwili śmierci B. S. przysługiwało jemu oraz uczestniczce A. K.. Podkreślił, że spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu ma charakter niepodzielny i niedziedziczny (art. 9 ust. 3 u.s.m.), a po śmierci jednego z małżonków (także byłego) przypada na mocy art. 14 ust. 1 u.s.m. drugiemu z nich. Spadkobiercy dziedziczą jedynie wkład mieszkaniowy. Z tych względów zdaniem Sądu, wobec trwania prawa uczestniczki A. K., możliwe było dokonanie podziału majątku wspólnego wyłącznie poprzez przyznanie tego składnika majątkowego jej, a nie zamieszkałej w lokalu drugiej żonie B. S..

Sąd uznał zarzut naruszenia art. 5 k.c. za bezzasadny, bowiem nie może on stanowić samodzielnej podstawy przyznania prawa do lokalu wnioskodawczyni S. S.. Podkreślił, że wprawdzie zamieszkiwała ona w lokalu przez kilkadziesiąt lat i ponosiła wydatki na raty kredytu oraz nakłady, ale na cudzy majątek. Uregulowania stanu prawnego zaniedbał zarówno B. S., jak i spółdzielnia, która nie wyznaczyła byłym małżonkom terminu na wskazanie osoby upoważnionej ani nie podjęła uchwały o wygaśnięciu tego prawa.

Sąd drugiej instancji stwierdził że, wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni, w toku postępowania nie zgłoszono wniosku o ustalenie nierównych udziałów B. S. i A. K. w majątku wspólnym. Odrzucił ponadto apelację wnioskodawców S. S. i M. S. w zakresie dotyczącym roszczeń o zwrot nakładów B. S. poniesionych przez niego w okresie trwania wspólności z majątku odrębnego na majątek wspólny i z majątku wspólnego B. i S. S. na spłatę rat kredytu wskazując, że postanowienie Sądu Rejonowego nie zawiera rozstrzygnięć w tym zakresie. Podkreślił, że zajęcie stanowiska co do tej kwestii przez sąd *meriti* jedynie w uzasadnieniu nie jest równoznaczne z wydaniem orzeczenia i nie podlega zaskarżeniu środkami odwoławczymi. Niezależnie od tego Sąd podzielił stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie do nie wykazania dokonania takich wpłat z majątku odrębnego B. S. przed i w trakcie wspólności ustawowej z A. K.. Zgodził się z oceną dotyczącą przedawnienia roszczeń wskazując, że podstawą rozliczenia nakładów i wydatków B. S. i wydatków poniesionych na przedmiot współwłasności po ustaniu związku małżeńskiego z A. K. mógłby być art. 686 i art. 618 § 1 w zw. z art. 567 § 3 i art. 688 k.p.c. Termin przedawnienia wynosiłby 10 lat (art. 118 k.c.) zatem, wobec

dokonania ostatecznego rozliczenia ze spółdzielnią w dniu 31 lipca 1991 r., upłynąłby najpóźniej w dniu 1 sierpnia 2001 r., podczas gdy wniosek o podział majątku został złożony w dniu 29 lipca 2009 r.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 5 kwietnia 2016 r. złożyła wnioskodawczyni S. S., określając zakres zaskarżenia jako rozstrzygnięcie o odrzuceniu apelacji (pkt 3) oraz o oddaleniu apelacji w pozostałej części (pkt 4). Wnioski skargi zostały sprecyzowane jako o uchylenie postanowień sądów obu instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu [...] w K., ewentualnie o „uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w K. w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie apelacji skarżącej w całości, a w konsekwencji przyznanie skarżącej prawa lokatorskiego do lokalu mieszkalnego przy ul. P. bądź dokonanie rozliczenia nakładów poniesionych przez B. S. i S. S. na to prawo”. W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania wnioskodawczyni wskazała: art. 378 § 1 k.p.c., względnie art. 130 § 1 w zw. z art. 325 i art. 361 w zw. z art. 567 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez brak rozstrzygnięcia w zakresie rozliczenia nierównych nakładów na sporny lokal lub wezwania do sprecyzowania tego żądania, podczas gdy w postępowaniu o podział majątku wspólnego należy również rozstrzygnąć o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, art. 328 § 2 w zw. z art. 382 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez przyjęcie za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, pominięcie dowodów z zeznań J. M. oraz J. S., brak wyjaśnienia dlaczego Sąd przyjął, że B. S. dokonał w całości wpłaty wkładu mieszkaniowego w 1960 r., podczas gdy wniosku o przydzielenie mieszkania z 1959 r. oraz z zeznań świadka J. S. wynika, że B. S. dokonał wpłaty co najmniej części wkładu już 1959 r., a więc przed zawarciem związku małżeńskiego z A. K. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego wskazała w pkt 1.1.1. na uchybienie art.14 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 15 ust.1 i 2 tej ustawy w zw. z art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że po śmierci B. S. lokatorskie prawo spółdzielcze do mieszkania przy ul. P. przysługiwało A. K. i równoczesne

niezastosowanie łącznie wskazanych przepisów, będących podstawą do dokonania podziału majątku wspólnego w niniejszej sprawie w oparciu o zasady współżycia społecznego, przepisy prawa spółdzielni mieszkaniowych, przyznających ochronę lokatorom spółdzielni mieszkaniowych oraz przepisy prawa materialnego, dotyczące zniesienia współwłasności, znajdujące odpowiednie zastosowanie do podziału majątku wspólnego w oparciu o przepisy odwoławcze, a w pkt 1.1.2. - art. 5 w zw. z art. 120 § 1 w zw. z art. 207, art. 376 § 1 k.c. i art. 45 k.r.o. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że zarówno w stosunku do roszczeń B. S. jak i skarżącej o zwrot nakładów poniesionych z majątków osobistych oraz z majątku wspólnego na majątek wspólny wnioskodawcy B. S. i uczestniczki A. K. zarzut przedawnienia został skutecznie podniesiony i w związku z tym w postanowieniach sądów obu instancji nie zostały rozstrzygnięte kwestie zwrotu tych nakładów.

Sąd Najwyższy zważył:

W pierwszym rzędzie wskazać należy na rażące uchybienia skargi kasacyjnej w zakresie nieadekwatności wniosku do zakresu zaskarżenia, sformułowania podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Szczegółowe odnoszenie się do większości z nich jest jednak zbędne i niecelowe z innej przyczyny.

Zgodnie z art. 519¹ § 1 w zw. z § 4 pkt 4 k.p.c. oraz art. 519¹ § 2 k.p.c. w sprawach o dział spadku i o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej pomiędzy małżonkami, skarga kasacyjna przysługuje tylko od prawomocnych, wydanych przez sąd drugiej instancji, kończących postępowanie postanowień co do istoty sprawy oraz od postanowień w przedmiocie odrzucenia wniosku i umorzenia postępowania, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia jest wyższa niż sto pięćdziesiąt tysięcy złotych. Skarga jest zatem niedopuszczalna od innych prawomocnych postanowień sądu drugiej instancji kończących postępowanie w sprawie, w tym odrzucających apelację. Uczestnik może, gdy w sprawie przysługuje skarga kasacyjna, zaskarżyć takie postanowienie zażaleniem do Sądu Najwyższego, chyba że zostało ono wydane w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji (art. 394¹ § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy skarga kasacyjna w części odnoszącej się do orzeczenia o odrzuceniu apelacji w braku substratu zaskarżenia podlega odrzuceniu (art. 398⁶ § 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Konsekwencją odrzucenia skargi jest niedopuszczalność oceny wszystkich zarzutów powołanych w ramach kasacyjnej podstawy uchybienia przepisom postępowania, a w zakresie podstawy naruszenia prawa materialnego - niewłaściwego zastosowania przepisów regulujących termin przedawnienia roszczeń oraz nieuwzględnienia nadużycia prawa podmiotowego co do zgłoszenia zarzutu przedawnienia wskazanych roszczeń.

Przedmiotem rozpoznania Sądu Najwyższego może być zatem jedynie kasacyjna podstawa naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) w części oznaczonej jako punkt 1.1.1. Kaskadowo sformułowany w jej ramach zarzut powołuje przepisy regulujące różne kwestie, mające zastosowanie w odmiennych stanach faktycznych i prawnych. I tak wskazane przepisy ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, w brzmieniu obowiązującym w dacie ustania prawa B. S., dotyczą spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, przysługującego obojgu małżonkom, które z chwilą śmierci jednego z nich przypada drugiemu, oraz zakresu ciążących na nim czynności zachowawczych (art. 14 ust. 1 u.s.m.) oraz roszczeń o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, przysługujących bliskim członkowi spółdzielni w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego (art. 15 ust. 1 i 2 u.s.m.). Przepis art. 212 § 2 k.c. stanowi, że rzecz która nie da się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych lub sprzedana stosownie do przepisów k.p.c., art. 1035 k.c. jest przepisem dostosowawczym wskazującym, że jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Do tej kategorii przepisów należy także art. 46 k.r.o. przewidujący, że w sprawach nie unormowanych w innych przepisach k.r.o. od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku

spadkowego i o dziale spadku. Art. 5 k.c. odnosi się do niemożności udzielenia ochrony prawu, z którego czyniony jest użytek sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem lub z zasadami współżycia społecznego. Twierdzenie skarżącej o naruszeniu wszystkich tych przepisów poprzez „niezastosowanie łącznie” jest zatem oczywiście chybione.

Niezrozumiały jest także zarzut, że „właściwe zastosowanie ww. przepisów” skutkowałoby uwzględnieniem w dokonywanym podziale majątku „czynników znacznie istotniejszych” niż wyłącznie fakt uprzedniego pozostawania przez B. S. i A. K. w związku małżeńskim, a w konsekwencji dokonaniem podziału majątku przez przyznanie „prawa lokatorskiego do przedmiotowego lokalu” skarżącej S. S. Po pierwsze - wskazuje on na niedostateczne odróżnianie pojęć prawnych. Przedmiotem wspólnego prawa, po kolejnych zmianach ustaw, było bowiem „spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego”, pozostające po śmierci B. S. wyłącznie po stronie A. K. Dopóki nie nastąpi podział wspólnego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego albo nie wygaśnie ono zgodnie z przepisami prawa, bądź nie zostanie ubezskutezcznione zarzutem przedawnienia dopóty przysługuje obojgu rozwiedzionym małżonkom, a samo opuszczenie lokalu i nie przebywanie w nim przez jednego z rozwiedzionych małżonków nie może być utożsamiane z utratą uprawnień. W okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości, że prawo do lokalu, objęte przymusową wspólnością B. S. i A. K., miało charakter bezterminowy i mimo ustania małżeństwa i dotychczasowego ustroju majątkowego po jej stronie nie wygasło. Stan taki, w założeniu ustawodawcy, powinien mieć charakter tymczasowy, niemniej zaniedbania uprawnionych w dokonaniu czynności zachowawczych oraz bierność spółdzielni, w której zasobach znajdował się lokal, nie mogły doprowadzić do utraty prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2014 r., I CSK 673/13, nie publ.). Spółdzielnia zobowiązana była respektować treść prawa wprowadzone nabytego na podstawie uchylonych przepisów, ale przekształcanego w oparciu o kolejne zmiany ustaw. Konsekwentnie śmierć jednego z małżonków oznaczała, że prawo utrzymało się przy drugim podmiocie i nigdy nie powstało po stronie S. S.. Jako kolejny małżonek, mimo pozostania w lokalu, nie nabyła ona również samodzielnego roszczenia o przyjęcie do spółdzielni i o zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego

lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Po drugie - orzeczenie wydane w sprawie dotyczyło dwóch samodzielnych postępowań, tj. o podział majątku wspólnego i o dział spadku połączonych na skutek częściowej tożsamości podmiotowej (następstwo prawne po wnioskodawcy) i przedmiotowej (roszczenie o rozliczenie wkładu mieszkaniowego i nakładów). Dział spadku i podział majątku wspólnego mogą być połączone w jednym postępowaniu, jeżeli cały majątek spadkowy lub jego składniki stanowią współwłasność z innego tytułu niż dziedziczenie. Odpowiednie zastosowanie mają przy tym przepisy o zniesieniu współwłasności (art. 688 k.p.c., art. 567 § 3 k.p.c.). Wywodzenie z tego skutków materialno-prawnych, wskazanych w skardze, jest jednak bezpodstawne. Spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego jest bowiem prawem osobistym, które nie podlega dziedziczeniu i objęte jest szczególną regulacją w zakresie następstwa prawnego. Po trzecie - jak zgodnie wskazano w orzecznictwie i piśmiennictwie art. 5 k.c. nie może być podstawą nabycia prawa, tylko odmowy udzielenia ochrony cudzemu prawu podmiotowemu, na skutek jego nadużycia poprzez zachowanie nie akceptowalne z aksjologicznego punktu widzenia. Podzielić należy ocenę Sądu drugiej instancji, że w okolicznościach sprawy zaniedbania B. S. były tak długotrwałe i istotne, że nie uzasadniają odwołania do klauzuli generalnej przewidzianej w tym przepisie (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975, nr 1, poz. 4, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1997 r., II CKN 118/97, OSP 1998, z. 1, poz. 3). Na treść zasad współżycia społecznego składają się bowiem "akceptowane i godne ochrony reguły rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych" (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 459/97, nie publ.). Brak podstaw do przyznania bezwzględnego pierwszeństwa ochronie osoby bliskiej (tu: małżonka) wspólnie zamieszkałej z członkiem spółdzielni, któremu przejściowo przysługiwało wspólne spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, kosztem osoby trzeciej (tu: byłego małżonka), poprzez pozbawienie jej możliwości realizacji tego prawa.

Kolejny raz Sąd Najwyższy podkreśla również, że wytyczenie kierunku i przedmiotu kontroli kasacyjnej oraz wskazanie przepisów prawa, które miały zostać naruszone należy do skarżących, a kognicja Sądu Najwyższego nie obejmuje poszukiwania podstawy kasacyjnej nie oznaczonej wprost w skardze

(por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., II CKN 13/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 114, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2005 r., V CK 847/04).

Z tych względów skarga kasacyjna w pozostałym zakresie, w braku uzasadnionych podstaw, podlega oddaleniu (art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

jw